

*Sygn. akt VII AGa 152/19*

## WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

*Dnia 30 października 2019 r.*

*Sąd Apelacyjny w Warszawie Wydział VII Gospodarczy w składzie:*

*Przewodniczący: Sędzia SA Maciej Dobrzyński*

*Sędziowie: SA Jolanta de Heij-Kaplińska (spr.)*

*SO del. Anna Szanciło*

*Protokolant: stażysta Aleksandra Marczyńska*

*po rozpoznaniu w dniu 23 października 2019 r. w Warszawie*

*na rozprawie*

*sprawy z powództwa syndyka masy upadłości (...) S.A. w upadłości likwidacyjnej w K.*

*przeciwko W. M.*

*o uznanie za bezskuteczną czynności prawnej*

*na skutek apelacji powoda*

*od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie*

*z dnia 17 kwietnia 2018 r., sygn. akt XXVI (...) 578/17*

*I. oddala apelację;*

*II. zasądza od syndyka masy upadłości (...) S.A. w upadłości likwidacyjnej w K. na rzecz W. M. kwotę 8.100,00 zł (osiem tysięcy sto złotych) tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.*

Jolanta de Heij-Kaplińska Maciej Dobrzyński Anna Szanciło

*Sygn. akt VII AGa 152/19*

## UZASADNIENIE

Pozwem z 1 grudnia 2016 r. powód nadzorca sądowy spółki (...) (...) S.A. w upadłości z możliwością zawarcia układu z siedzibą w K. wniósł o ustalenie, że porozumienie z 24 stycznia 2014 r., na podstawie którego (...) (...) S.A. oraz W. M. dokonali potrącenia wzajemnych wierzytelności, to jest wierzytelności (...) (...) S.A. wobec W. M. w kwocie 1 095 000,00 zł tytułem zapłaty za obligacje serii AU wyemitowane przez (...) (...) S.A. i przydzielone W. M. na podstawie uchwały nr 1 zarządu (...) (...) S.A. z 23 stycznia 2013 r. z wierzytelnością W. M. wobec (...) (...) S.A. w kwocie 1 095 000,00 zł z tytułu pożyczki z 28 listopada 2012 r. jest bezskuteczne w stosunku do masy upadłości, a ponadto o zasądzenie od pozwanego W. M. kwoty 1 095 000,00 zł wraz z odsetkami. Uzasadniając swoje żądanie powód wskazał, że porozumienie z 24 stycznia 2014 r. stanowiło rażąco nieekwiwalentną czynność prawną dokonaną w okresie roku przed złożeniem wniosku o upadłość, a w związku z tym należy je uznać za bezskuteczne w stosunku do masy. Wynikać to miało ze stanu niewypłacalności (...) (...) S.A., wobec którego dokonanie potrącenia, które zakładało,

iż wierzytelność W. M. realnie posiada swoją wartość nominalną, miało mieć dla niego charakter przysparzający. Ewentualną inną podstawą prawną do uznania bezskuteczności miały być przepisy o skardze pauliańskiej.

W odpowiedzi na pozew z 2 lutego 2017 r. pozwany wniósł o oddalenie powództwa w całości. Wskazał, iż z uwagi na treść art. 127 ust. 3 zdanie 1 p.u.n. ocena zawartego przez strony porozumienia nie może być dokonywana na tle art. 127 ust. 1 p.u.n. Z uwagi na to, powództwo należało jego zdaniem oddalić, gdyż dług, który zaspokajano w drodze potrącenia był wymagalny, a co więcej czynność ta miała miejsce na więcej niż dwa miesiące przed złożeniem wniosku o ogłoszenie upadłości. Z ostrożności pozwany wskazał też na w pełni ekwiwalentny charakter porozumienia oraz dopuszczalność dokonywania potrąceń nawet na etapie postępowania upadłościowego.

18 maja 2017 r. postępowanie upadłościowe zostało zamienione na postępowanie obejmujące likwidację majątku i jako zarządca masy został ustanowiony syndyk, który pismem z 8 czerwca 2017 r. oświadczył, że wstępuje do postępowania i w całości podtrzymał żądanie pozwu.

Wyrokiem z dnia 17 kwietnia 2018 roku Sąd Okręgowy w Warszawie oddalił powództwo syndyka masy upadłości (...) S.A. w upadłości likwidacyjnej z siedzibą w K. przeciwko W. M. o uznanie za bezskuteczną czynności prawnej i zasądził od syndyka masy upadłości (...) S.A. w upadłości likwidacyjnej z siedzibą w K. na rzecz W. M. kwotę 11 485,00 zł (jedenaście tysięcy czterysta osiemdziesiąt pięć złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu, w tym kwotę 10 817,00 zł (dziesięć tysięcy osiemset siedemnaście złotych) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

***Powyższy wyrok został wydany na podstawie następujących ustaleń faktycznych i rozważań prawnych:***

28 listopada 2012 r. strony zawarły umowę pożyczki, na mocy której pozwany pożyczył (...) S.A. kwotę 1 095 335,89 zł. 24 stycznia 2014 r. zarząd spółki (...) S.A. przydzielił pozwanemu (...) obligacji serii AU za cenę emisyjną 1 095 000,00 zł. Decyzja o emisji obligacji zapadła dzień wcześniej. Obligacje wyemitowano w celu rozliczenia pożyczki z 28 listopada 2012 r. Tego samego dnia strony zawarły porozumienie, na mocy którego dokonano potrącenia wierzytelności z tytułu pożyczki z 28 listopada 2012 r. oraz zapłaty za obligacje do kwoty niższej, to jest 1 095 000,00 zł. W momencie zawarcia porozumienia oba długi były wymagalne.

31 marca 2014 r. złożony został wniosek o ogłoszenie upadłości (...) S.A. Postanowienie w tym przedmiocie zapadło 2 grudnia tegoż roku. Powstanie stanu niewypłacalności ustalono na listopad 2013 r. (...) S.A. nie pozwalała na pokrycie wszystkich długów. W zależności od wariantu rozliczeń, stopień zaspokojenia wierzycieli kształtowałby się pomiędzy 60,3% a 88,3%.

Sąd Okręgowy dokonał ustaleń faktycznych w oparciu o dokumenty prywatne oraz publiczne złożone do akt sprawy i zgodne stanowiska stron zaznaczając, że zasadnicza część istotnych dla sprawy okoliczności była między stronami niesporna. Wszystkie zgromadzone w sprawie dokumenty uznane zostały za autentyczne i wiarygodne zarówno z uwagi na ocenę ich treści w odniesieniu do innych źródeł dowodowych, jak i niekwestionowanie ich przez strony. Sąd Okręgowy dał wiarę przedstawionej przez stronę powodową opinii biegłego, która wydana została w postępowaniu upadłościowym. Choć w ramach prowadzonego postępowania dokument ten nie posiadał przymiotu opinii biegłego, to informacje zawarte w nim były zdaniem Sądu Okręgowego spójne i logiczne, a okoliczności stworzenia go nadawały mu przymiot wiarygodności.

Sąd Okręgowy zaznaczył, że istota sporu sprowadzała się do prawnej oceny zaistniałego stanu faktycznego. Różnice w stanowiskach stron sprowadzały się bowiem do przypisania poszczególnym przepisom odpowiedniego znaczenia oraz kwestii tego, czy mają one znaczenie dla niniejszej sprawy. Oceny te jednak nie odnosiły się do sfery czysto faktycznej, a zatem ustalony stan faktyczny Sąd uznał za bezsporny.

Zdaniem Sądu Okręgowego powód nie wykazał zaistnienia przesłanek uznania czynności prawnej za bezskuteczną w stosunku do żadnej z podstaw prawnych. W związku z tym, jako funkcjonalnie związane z powództwem o ustalenie, oddaleniu podlegało również żądanie zapłaty. Oceniając pierwszą ze wskazanych przez powoda podstaw prawnych

art. 127 ust. 1 p.u.n. Sąd Okręgowy wskazał, iż porozumienie z 24 stycznia 2014 r. miało charakter potrącenia. Wyraźnie wynikało to z jego treści i celu jakiemu służyło, jak również jednoznacznego odwołania się przez strony porozumienia do art. 498 k.c. W związku z tym Sąd Okręgowy uznał, iż w istocie był to kwalifikowany rodzaj czynności prawnej, a mianowicie spełnienie świadczenia pieniężnego będące zapłatą. Potrącenie jest bowiem szczególnym rodzajem uregulowania długu. Choć nie polega ono na bezpośrednim przekazaniu jakichkolwiek dóbr, to z prawnego i ekonomicznego punktu widzenia jest od niego funkcjonalnie nieodróżnialne. Dalej Sąd zauważył, że art. 127 ust. 3 p.u.n. stanowi, iż bezskuteczne są również zabezpieczenie i zapłata długu niewymagalnego, dokonane przez upadłego w terminie dwóch miesięcy przed dniem złożenia wniosku o ogłoszenie upadłości. Jednak ten, kto otrzymał zapłatę lub zabezpieczenie, może w drodze powództwa lub zarzutu żądać uznania tych czynności za bezskuteczne, jeżeli w czasie ich dokonania nie wiedział o istnieniu podstawy do ogłoszenia upadłości. Przepisy te jednoznacznie wskazują, iż art. 127 ust. 3 p.u.n. ma charakter *lex specialis* względem art. 127 ust. 1 p.u.n. Dotyczy on bowiem wąskiej kategorii czynności, a przy tym pozwala na uprzywilejowane traktowanie działającego w dobrej wierze wierzyciela.

W związku z tym Sąd Okręgowy wskazał, iż wierzytelność z tytułu pożyczki była w momencie dokonywania potrącenia wymagalna. Ten fakt nie pozwalał na przyjęcie, iż może dojść do ubezskuteczenia tej czynności. Co więcej, art. 127 ust. 3 zdanie 1 p.u.n. operuje terminem dwumiesięcznym, zaś kwestionowana przez stronę powodową czynność miała miejsce na dwa miesiące i 7 dni przed złożeniem wniosku o stwierdzenie upadłości. Co więcej, nawet gdyby oceniać porozumienie z 24 stycznia 2014 r. pod kątem art. 127 ust. 1 p.u.n., należałoby uznać, iż czynność ta nie powinna być bezskuteczna względem (...) S.A.. Na skutek jej dokonania po stronie spółki oraz jej kontrahenta nie doszło do zmian w globalnej sumie majątków. Przed emisją obligacji, objęciem ich przez W. M. oraz dokonaniem potrącenia, strona powodowa miała względem pozwanego dług w wysokości około 1 095 000 zł. Na skutek emisji obligacji po stronie (...) S.A. powstała wierzytelność o zapłatę kwoty 1 095 000 zł za te papiery dłużne, zaś pozwany objął jej obligacje na identyczną kwotę. Nowo wykreowane wierzytelności równoważyły się, a dokonanie potrącenia sprawiło jedynie, iż dotychczasowy dług z tytułu umowy pożyczki zastąpiony został wierzytelnością inkorporowaną w papiery wartościowe. Skoro żadna ze stron kontraktu nie straciła ani nie zyskała na omawianej transakcji, to Sąd Okręgowy nie mógł uznać, iż była ona w jakimkolwiek stopniu nieekwiwalentna. Globalny majątek wymieniających się podmiotów może bowiem pozostać niezmienny jedynie w sytuacji, w której podlegające wymianie dobra mają identyczną wartość. Oznacza to, że czynność potrącenia była doskonale ekwiwalentna, a zatem art. 127 ust. 1 p.u.n. nie może znaleźć zastosowania.

Sąd Okręgowy ocenił przedstawianą przez powoda argumentację, w myśl której wobec niewypłacalności (...) S.A. wierzytelność z tytułu pożyczki była w rzeczywistości mniej warta, jako nielogiczną. Należy bowiem wskazać, że sytuacja spółki się nie zmieniła, nadal była ona dłużnikiem osobistym W. M. w stosunku do identycznej kwoty, a możliwości zaspokojenia się przez niego z majątku spółki nie uległy zmianie. Gdyby zaś uznać, że zamiana wierzytelności z tytułu pożyczki na obligacje stanowiła formę zabezpieczenia długu, to stosowanie art. 127 ust. 1 p.u.n. byłoby wykluczone, a argumentacja dotycząca art. 127 ust. 3 pozostawałaby w mocy.

Zdaniem Sądu Okręgowego również art. 527 § 1 k.c. nie pozwalał na uznanie przedmiotowego potrącenia za bezskuteczne względem (...) S.A.. Po pierwsze bowiem, przepis ten w sposób wyraźny przyznaje legitymację czynną jedynie wierzycielom. Tymczasem powództwo wytoczone zostało przez nadzorcę sądowego, a następnie popierał je syndyk upadłego dłużnika. Już z tej przyczyny według Sądu należało odrzucić argumentację sięgającą do wskazanego przepisu. Co więcej, stosownie do art. 131 p.u.n. w sprawach nieuregulowanych przepisami art. 127-130 do zaskarżenia czynności prawnych upadłego dokonanych z pokrzywdzeniem wierzycieli, stosuje się odpowiednio przepisy art. 132-134 oraz przepisy Kodeksu cywilnego o ochronie wierzyciela w razie niewypłacalności dłużnika. Choć przepis ten nie wyłącza stosowania art. 527 k.c. w toku postępowania upadłościowego w całości, to Sąd Okręgowy uznał, iż przedmiotowa sprawa została kompleksowo uregulowana przez art. 127 p.u.n. Dodatkowo Sąd wskazał, że art. 527 § 1 k.c. wymaga wykazania zarówno pokrzywdzenia wierzyciela, jak i korzyści po stronie osoby trzeciej. Niezależnie od tego, iż nie został nawet wskazany wierzyciel, którego porozumienie z 24 stycznia 2014 r. miałyby pokrzywdzić, Sąd podkreślił, że emisja obligacji i następujące po niej potrącenie miały neutralny ekonomicznie charakter. Pozwany niczego na niej nie zyskał, a wypłacalność strony powodowej nie uległa zmianie. Przyjęcie, iż hipotetyczny brak

dokonania potrącenia już po emisji obligacji byłby korzystny dla (...) S.A. z uwagi na to, że spółka nie byłaby w stanie w całości zaspokoić długu z tytułu umowy pożyczki oraz wykupić obligacji, stanowiłoby wypaczenie instytucji skargi pauliańskiej, na skutek którego stałaby się ona instrumentem pokrzywdzenia jednego z działających w dobrej wierze wierzycieli.

Sąd Okręgowy uznał, że główne oraz ewentualne powództwo o ustalenie podlegały oddaleniu na podstawie art. 127 § 3 p.u.n. i art. 527 § 1 k.c. W związku z tym, wobec braku bezskuteczności względnej kwestionowanej przez stronę powodową czynności, również żądanie zapłaty podlegało oddaleniu na podstawie art. 498 § 1 i 2 k.c. Dochodzony dług został bowiem w całości uregulowany w drodze potrącenia z 24 stycznia 2014 roku.

O kosztach rozstrzygnięto na podstawie art. 98 § 1 k.p.c. Powód przegrał sprawę w całości, a zatem powinien być ponieść koszty postępowania. Sąd Okręgowy uwzględnił przy ich obliczaniu minimalną stawkę wynagrodzenia dla profesjonalnego pełnomocnika procesowego w wysokości 10 800 złotych oraz kwotę 17 zł tytułem opłaty skarbowej od pełnomocnictwa. Wniosek o zasądzenie kosztów zastępstwa procesowego w wysokości dwukrotności stawki minimalnej nie zasługiwał na uwzględnienie, gdyż nie został w żaden sposób uzasadniony, a jednocześnie nieskomplikowany charakter sprawy i oparte na dokumentach postępowanie dowodowe sprawiły, że wymagany od pełnomocnika pozwanego nakład pracy był relatywnie niewielki.

Apelację od omawianego rozstrzygnięcia wniósł powód zaskarżając wyrok w całości i zarzucając mu:

1. nierozpoznanie istoty sprawy poprzez uznanie, że syndykowi masy upadłości nie przysługuje legitymacja czynna do wytoczenia powództwa o uznanie w oparciu o art. 527 k.c. za bezskuteczne w stosunku do masy upadłości (...) S.A. w upadłości likwidacyjnej porozumienia z dnia 24 stycznia 2014 r., na podstawie którego (...) S.A. i W. M. dokonali potrącenia wzajemnych wierzytelności, podczas gdy z przepisów art. 131 oraz 132 p.u.n. wynika, że syndykowi masy upadłości taka legitymacja przysługuje,

2. naruszenie przepisów postępowania mających wpływ na wynik sprawy, to jest art. 233 § 1 k.p.c. poprzez błędne dokonanie oceny dowodów i uznanie, że wzajemne świadczenia stron, o których mowa w porozumieniu z dnia 24 stycznia 2014 r. mają charakter ekwiwalentny, podczas gdy z załączonych dokumentów, w tym opinii biegłego J. J. wynika, iż świadczenia te są rażąco niewspółmierne,

3. naruszenie przepisów prawa materialnego:

a) art. 127 ust. 1 p.u.n., poprzez jego błędną wykładnię i uznanie, że porozumienie z 24 stycznia 2014 roku nie jest bezskuteczne z mocy prawa w rozumieniu wymienionego przepisu, podczas gdy czynność ta jako czynność rozporządzająca, dokonana w ciągu roku przed dniem złożenia wniosku o upadłość, w związku z którą upadły otrzymał świadczenia rażąco niewspółmierne, spełnia wszystkie przesłanki, o których mowa w przepisie art. 127 ust. 1 p.u.n,

b) art. 527 k.c. w zw. z art. 131 p.u.n. poprzez ich niezastosowanie i w konsekwencji błędne stwierdzenie, iż porozumienie z dnia 24 stycznia 2014 roku nie może zostać uznane za bezskuteczne w stosunku do masy upadłości, podczas gdy spełnione zostały wszystkie przesłanki pozwalające na uznanie wymienionej czynności za bezskuteczną.

Powołując się na powyższe zarzuty powód wniósł o:

1) uchylenie wyroku w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi pierwszej instancji ewentualnie

2) zmianę wyroku Sądu pierwszej instancji i uwzględnienie powództwa w całości oraz zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów procesu.

Ponadto wniosek apelacji obejmował zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów postępowania apelacyjnego, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

### **Sąd Apelacyjny zważył co następuje:**

Apelacja powoda nie zasługiwała na uwzględnienie.

Sąd Apelacyjny podziela dokonane przez Sąd Okręgowy ustalenia faktyczne przyjmując je za podstawę także własnego rozstrzygnięcia i odwołuje się do nich bez potrzeby ich powtarzania.

Najdalej idącym zarzutem jest zarzut nierozpoznania istoty sprawy. Nie ma już w orzecznictwie większych wątpliwości, kiedy taki zarzut jest trafnie postawiony. Nierozpoznanie istoty sprawy rozumiane jest jako wadliwość rozstrzygnięcia polegająca na wydaniu przez sąd pierwszej instancji orzeczenia, które nie odnosi się do tego, co było przedmiotem sprawy, bądź na zaniechaniu zbadania materialnej podstawy żądania albo merytorycznych zarzutów strony, do czego doszło z powodu bezpodstawnego przyjęcia, że istnieje przesłanka materialnoprawna lub procesowa unicestwiająca roszczenie (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 28 sierpnia 2019 r., V CZ 47/19 i cytowane orzecznictwo). Przenosząc powyższe na okoliczności badanej sprawy należy stwierdzić, że nie zachodziły przyczyny usprawiedliwiające wydanie wyroku kasatoryjnego. Analiza uzasadnienia Sądu pierwszej instancji dowodzi, że Sąd ten odniósł się do materialnej podstawy powództwa, a z wynikiem tej oceny nie zgadza się powód.

Znamienne jest, że powód stawia zarzut nierozpoznania istoty sprawy dla drugiej ewentualnej podstawy powództwa, tj. art. 527 k.c. W pierwszej kolejności powództwo było sformułowane w oparciu o art. 127 ust. 1 p.u.n., a żądaniem było ustalenie porozumienia z dnia 24 stycznia 2014 roku za bezskuteczne w stosunku do masy upadłości (...) S.A. Jako ewentualna została wskazana skarga pauliańska z art. 527 k.c. w związku z art. 131 p.u.n.. W takiej też kolejności Sąd pierwszej instancji analizował normy zawarte w przepisach prawa materialnego, z których wywodzone są roszczenia pozwu. Jeżeli więc jako nierozpoznanie sprawy powód zarzuca zaniechanie zbadania ewentualnej materialnej podstawy żądania, a zamiast tego skoncentrowanie się na legitymacji procesowej strony do wytoczenia powództwa o uznanie za bezskuteczną w stosunku do masy upadłości czynności prawnej, tym samym niejako akceptuje rozstrzygnięcie Sądu co do pierwszej podstawy żądania (art. 127 ust. 1 p.u.n.). Już z tego powodu nie można podzielić trafności zarzutu nierozpoznania istoty sprawy, gdyż sprawa została rozpoznana przy prawidłowych ustaleniach faktycznych i bez potrzeby przeprowadzenia uzupełniającego postępowania. Przyjęty pogląd prawny co do legitymacji syndyka nie zakończył rozważań prawnych Sądu, co jest charakterystyczne dla przypadków nierozpoznania istoty sprawy, przeciwnie, Sąd dalej nawiązywał do przepisu art. 527 k.c. i wyjaśniał dlaczego nie akceptuje ewentualnej podstawy prawnej dla uwzględnienia roszczenia powoda.

Poza postawieniem zarzutu naruszenia art. 233 §1 k.p.c. powód nie przybliżył w czym przejawia się błąd oceny dowodów, w tym dokumentu prywatnego opinii biegłego J. J., i jak ten błąd wpływa na wynik sprawy. Według wskazanego przepisu sąd ma obowiązek ocenić wszystkie przeprowadzone dowody oraz uwzględnić wszystkie towarzyszące im okoliczności, które mogą mieć znaczenie dla oceny ich mocy i wiarygodności. Zastrzeżona dla sądu swobodna ocena dowodów opiera się bowiem na odpowiadającym zasadom logiki powiązaniu ujawnionych w postępowaniu dowodowym okoliczności w całość zgodną z doświadczeniem życiowym (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 20 marca 1980 r., II URN 175/79). Strona kwestionująca prawidłowość zastosowania art. 233 §1 k.p.c. powinna przedstawić argumenty świadczące o niezachowaniu przez sąd tych reguł. Do tego w świetle art. 227 k.p.c. przedmiotem dowodu są fakty istotne dla rozstrzygnięcia sprawy, a ich istotność wynika z faktycznej i prawnej podstawy powództwa. Zatem to hipoteza normy zawartej w przepisie prawa materialnego, z którego wywodzone są roszczenia pozwu, wyznacza rodzaj i zakres okoliczności faktycznych, od których zaistnienia uzależniony jest skutek określony w dyspozycji tejże normy. Jeżeli apelujący pomija wskazanie błędów, nie posługuje się argumentami jurydycznymi przy kwestionowaniu oceny sądu i nie wyjaśnia jak naruszenie oceny dowodu miało wpływ na wynik sprawy, tym samym wyklucza uznanie stawianego zarzutu za usprawiedliwiony.

Podstawowe znaczenie dla oceny zarzutów skarżącego ma rozstrzygnięcie, czy dokonane potrącenie jest bezskuteczne w stosunku do masy upadłości na podstawie art. 127 ust. 3, czy art. 127 ust. 1 p.u.n. oraz jak do regulacji bezskuteczności czynności upadłego względem masy upadłości ma się skarga pauliańska.

Sąd pierwszej instancji uznał, że potrącenie jako kwalifikowany rodzaj czynności prawnej powodujący spełnienie świadczenia pieniężnego, inaczej zapłatę, winno być rozpoznawane na podstawie art. 127 ust. 3 p.u.n.. Uzupełniające rozważania na tle art. 127 ust. 1 p.u.n. Sąd meriti podsumował jako brak zmian w globalnej sumie majątków uczestników czynności. Żadna ze stron kontraktu nie straciła, ani nie zyskała na omawianej transakcji, dlatego nie było podstaw, aby czynność uznać w jakimkolwiek stopniu za nieekwiwalentną.

Dalszą ocenę należy poprzedzić zwięzłym przedstawieniem podstaw dopuszczalności potrącenia. Potrącenie jest instytucją prawa cywilnego uregulowaną przepisami art. 498 do 505 k.c. w których obie strony występują w podwójnej roli wierzyciela i dłużnika. Zgodnie z art. 498 §1 k.c. przesłankami potrącenia są następujące okoliczności: (i) przysługiwanie wierzytelności dwóm podmiotom wobec siebie; przesłankę wzajemności wierzytelności albo inaczej tożsamości stron pojmujemy się na gruncie instytucji potrącenia jaką sytuację, w której dana osoba jest wierzycielem i równocześnie dłużnikiem innej osoby i vice versa, a więc gdy między tymi osobami występują wierzytelności, które można określić jako przeciwstawne albo krzyżujące się, (ii) wymagalność obu wierzytelności, (iii) tożsamość wierzytelności; chodzi o jednakowy przedmiot świadczeń obu stron, (iv) zaskarżalność wierzytelności, czyli aby nadawały się do dochodzenia przed sądem lub innym organem państwowym. Powyższe podstawy dotyczą potrącenia ustawowego dokonywanego w drodze jednostronnej czynności prawnej przez jeden z dwóch podmiotów. Wykonanie tego prawa polega na złożeniu drugiej stronie oświadczenia (art. 499 zdanie pierwsze k.c.) o charakterze prawo kształtującego. Oświadczenie, o którym mowa w art. 499 k.c. jest czynnością materialnoprawną powodującą skutek umorzenia się obydwu wierzytelności do wysokości wierzytelności niższej i to niezależnie od woli uprawnionego do wierzytelności, z której następuje potrącenie (art. 498 §2 k.c.). Z kolei skutek czasowy potrącenia jest określony w art. 499 zdanie drugie k.c., mianowicie następuje od chwili, kiedy potrącenie stało się możliwe. Oświadczenie z art. 499 k.c. jest więc jednostronną czynnością prawną kształtującą stosunki prawne.

Przepisy kodeksu cywilnego normujące dopuszczalność jednostronnego potrącenia mają charakter przepisów względnie obowiązujących, mogą być zatem w całości lub części wyłączane albo modyfikowane umownie, w granicach określonych w art. 353<sup>1</sup> k.c. (por. wyroki Sądu Najwyższego z 10 listopada 2000 r., IV CKN 163/00, z 20 grudnia 2005 r., V CSK 68/05). Dlatego podmioty prawa cywilnego mogą w sposób odmienny - w stosunku do regulacji ustawowej - kształtować zasady, przesłanki i sposób potrącenia przewidziany w art. 498 k.c. lub w ogóle wyłączyć możliwość umorzenia wierzytelności przeciwstawnych. Potrącenie umowne dokonywane jest w wyniku umowy zawartej między wierzycielami, nie jest objęte odrębną regulacją prawną, a ma za swą podstawę zasadę swobody umów.

Podstawą potrącenia, którego uznania za bezskuteczne dochodzi powód wobec masy upadłości, była umowa (...) S.A. z pozwanym. W jej treści strony odwołały się do art. 498 k.c., co należy tłumaczyć nie inaczej, jak tylko uzależnieniem potrącenia od tych wszystkich przesłanek, od których zależy potrącenie ustawowe. Niczego nie uregulowały odmiennie, niż ma to wynikać z ustawowych zasad określonych art. 498 §1 k.c. Dlatego, że nie jest to jednostronne oświadczenie o potrąceniu (potrącenie ustawowe), tylko umowa stron przewidująca dla kompensacji te same reguły co ustawa, ocena winna następować tak, jak dla czynności prawnej dwustronnej, a nie jednostronnej. Owszem, wynikiem czynności jest zapłata długu, ale skutek ten następuje nie na podstawie jednostronnego oświadczenia, tylko na podstawie dwustronnej czynności prawnej. W tej czynności prawnej, oświadczenie o potrąceniu jako jednostronna czynność prawna (tu pozwanego), stała się od razu skuteczna, bowiem z momentem złożenia jednocześnie doszła do wierzyciela wzajemnego (tu (...) S.A.) i odwrotnie, jednostronna czynność prawna (tu (...) S.A.), stała się od razu skuteczna, bowiem z momentem złożenia jednocześnie doszła do wierzyciela wzajemnego (tu pozwanego) w taki sposób, że adresaci mogli zapoznać się z jego treścią (art. 60 i 61 k.c.).

Faktem jest, że instytucja potrącenia spełnia m.in. funkcje zapłaty, a więc jego dokonanie zmierza do wygaszenia zobowiązania i zaistnienia stanu takiego, jakby dłużnik spełnił świadczenie, ale skoro potrącenie może przybrać różną formę, to w zależności od formy, albo oświadczenia jednostronnego albo umowy, inaczej należy ocenić bezskuteczność czynności prawnej równoważnej skutkom zapłaty. Sąd pierwszej instancji pierwszeństwo ocenie dał przepisowi art. 127 ust. 3 ze względu na jego charakter *lex specialis* względem art. 127 ust. 1 p.u.n. i uznał, że potrącenie było potrąceniem ustawowym, zaś zapłacony dług był długiem wymagalnym. Tymczasem potrącenie nie było potrąceniem

ustawowym, a jedynie strony na zasadzie swobody umów przyjęły przesłanki potrącenia ustawowego do własnej umowy. Umowa stron jako czynność prawna prowadząca do zapłaty długu, a nie akt potrącenia stanowiący o wygaśnięciu wierzytelności do wysokości wierzytelności niższej i przez to będący zapłatą długu, winien stać się przedmiotem analizy Sądu pierwszej instancji. Nie miał więc zastosowania art. 127 ust. 3 p.u.n., dlatego że odmienną instytucją prawną jest potrącenie mające za podstawę umowę stron. Tymczasem Sąd meriti oceniał dług (...) S.A i jego wymagalność zadecydowała o niezastosowaniu art. 127 ust. 3 p.u.n.. O tym, że dług upadłego był wymagalny świadczy niekwestionowana treść porozumienia z dnia 24 stycznia 2014 r., w którego §3 wskazano pozostałe do zapłaty odsetki z tytułu pożyczki z dnia 28 listopada 2012 roku (k. 13). O terminie wymagalności pożyczki na 30 listopada 2013 roku wypowiedział się też pozwany w piśmie procesowym datowanym na 18 grudnia 2017 r., do czego powód nie zajął stanowiska (k. 112). Ponadto pomiędzy datą porozumienia 24 stycznia 2014 roku a datą pierwszego wniosku o ogłoszenie upadłości (...) S.A. 31 marca 2014 roku minęło ponad dwa miesiące, co nie podlega sankcji z dyspozycji art. 127 ust. 3 p.u.n..

Należy przyznać rację apelującemu, że nie tyle art. 127 ust. 3, co art. 127 ust. 1 p.u.n. stanowi podstawę oceny czynności prawnej będącej umową stron. Według powoda wymagalność długu (...) S.A. nie przesądza o tym, iż zapłata takiego długu nie może być rozpatrywana w ramach przepisu art. 127 ust. 1 p.u.n.. Stanowisko powoda sprowadza się do stwierdzenia, że w dacie zawierania porozumienia (...) S.A. był już w stanie niewypłacalności i pomimo wskazania w porozumieniu na taką samą wartość nominalną świadczeń, w związku z istnieniem niewypłacalności miały one rażąco niewspółmierną wartość. Zatem spełnienie świadczenia (zapłata przez potrącenie) w zamian za wygaśnięcie wierzytelności jest czynnością, na podstawie której upadły uzyskał świadczenie o rażąco niższej wartości.

Bezskuteczne w stosunku do masy upadłości są czynności prawne dokonane przez upadłego, o ile spełniają kumulatywnie przesłanki określone art. 127 ust. 1 p.u.n.. Po pierwsze, czynność prawna ma być dokonana w ciągu roku przed dniem złożenia wniosku o ogłoszenie upadłości. Nie ma znaczenia, czy wniosek o ogłoszenie upadłości złożył późniejszy upadły, czy jego wierzyciel. Po drugie, w wyniku czynności prawnych miało miejsce rozporządzenie prawami majątkowymi upadłego. Po trzecie, w związku z czynnościami prawnymi upadłego, prowadzącymi do rozporządzenia jego prawami majątkowymi, nie otrzymał on jakiegokolwiek odpłatności albo otrzymał on zapłatę, ale wartość świadczenia upadłego przewyższa w rażącym stopniu wartość świadczenia otrzymanego przez upadłego lub zastrzeżonego dla upadłego lub dla osoby trzeciej.

Biorąc pod uwagę treść art. 127 ust.1 p.u.n. przez czynności rozporządzające należy rozumieć czynności, której bezpośrednim celem i skutkiem jest przeniesienie, obciążenie, ograniczenie lub zniesienie prawa podmiotowego. Cechą wyróżniającą takich czynności jest zmiana stanu praw majątkowych podmiotu, który rozporządzenia dokonał jako właśnie bezpośrednio następstwo rozporządzenia. Oprócz czynności rozporządzających pod tytułem darmym, drugi rodzaj czynności prawnej objętej bezskutecznością na podstawie omawianego przepisu to czynności odpłatne, w których wartość świadczenia upadłego przewyższa w rażącym stopniu wartość świadczenia otrzymanego przez upadłego lub zastrzeżonego dla upadłego lub dla osoby trzeciej. Co do zasady czynność prawna ma charakter odpłatny, jeżeli strony jej dokonujące otrzymują lub mają otrzymać w zamian korzyść majątkową rozumianą zarówno obiektywnie, jak i subiektywnie jako przysporzenie majątkowe. Przeciwstawione im czynności prawne nieodpłatne to takie, w wyniku których jedna strona otrzymuje świadczenie majątkowe, druga natomiast nie otrzymuje żadnego świadczenia tego typu. Dlatego czynności prawne nieodpłatne objęte bezskutecznością na podstawie omawianego przepisu stanowią takie czynności, na skutek której upadły dokonał na rzecz drugiej strony przysporzenia, nie otrzymując w zamian korzyści majątkowej stanowiącej ekwiwalent tego przysporzenia. Ciężar dowodu w tym zakresie spoczywa na syndyku, który powinien wykazać bezskuteczność czynności prawnej. Nie każda dysproporcja wartości świadczenia upadłego i drugiej strony czynności prowadzi do bezskuteczności czynności, lecz tylko taka, która ma rażący charakter. Badanie, czy czynność była pod tytułem darmym, czy odpłatnym, należy odnosić do czasu jej dokonania.

Ugruntowane jest już stanowisko, że zapłata zarówno gotówka, jak i bezgotówkowa jest czynnością prawną. Dla uznania, że świadczenie dłużnika ma charakter czynności prawnej, niezbędny jest czynnik woli skierowanej na jego wypełnienie, jako wykonanie zobowiązania. Towarzyszący spełnieniu świadczenia zamiar wykonania zobowiązania

przejawia się przez oświadczenie woli (będące niezbędnym elementem czynności prawnej), które może mieć w konkretnych okolicznościach charakter dorozumiany (por. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 7 kwietnia 2005 r., II CK 592/04, oraz wyrok z dnia 13 kwietnia 2017 r., III CSK 122/16). W niniejszej sprawie zapłata przybrała formę potrącenia. Przed zawarciem porozumienia 24 stycznia 2014 roku (i) wierzytelność pozwanego z tytułu umowy pożyczki wobec spółki (...) S.A. wynosiła 1 095 000 zł plus odsetki, (ii) wierzytelność (...) S.A. z tytułu emisji obligacji wobec pozwanego wynosiła 1 095 000 zł. Poprzez porozumienie, każda ze stron będąca jednocześnie wobec siebie wierzycielem i dłużnikiem, uregulowała swoje zobowiązania. I tak, (...) S.A. będąc dłużnikiem z umowy pożyczki zapłacił za nią wierzytelnością z emisji obligacji, zaś pozwany będąc dłużnikiem z tytułu emisji obligacji zapłacił za nie wierzytelnością z umowy pożyczki. Potrącenie stało się surogatem świadczenia, dzięki któremu dłużnik płaci swój dług i zwalnia się z zobowiązania. Czynność prawna potrącenia ze względu na skutek, gdzie obie wierzytelności umarzają się nawzajem do wysokości wierzytelności niższej stała się równoważna spełnieniu świadczenia. Dlatego stanowi czynność rozporządzającą, której skutkiem jest zniesienie prawa majątkowego. (...) S.A. zapłacił za dług wierzytelnością i wskutek tego aktu jego majątek uległ zmniejszeniu o prawo dochodzenia wierzytelności z emisji obligacji, ale jednocześnie wygasił zobowiązanie z umowy pożyczki. Z punktu widzenia celu przedmiotowej czynności związane z nią przysporzenie na rzecz pozwanego (zniesienie prawa dochodzenia wierzytelności z emisji obligacji) zostało dokonane przez obecnego upadłego dla zwolnienia się z zobowiązania z umowy pożyczki (causa solvendi), co przy odwołaniu się do konstrukcji czynności kauzalnych, czynność tę kwalifikuje jako odpłatną. Kwestią sporną pozostaje, czy potrącenie było rażąco nieekwiwalentne przez pryzmat majątku upadłego. Tak twierdzi powód, bowiem wskutek potrącenia masa upadłości otrzymała świadczenie o rażąco niższej wartości. Twierdzenia powoda o rażącej różnicy pomiędzy wartościami świadczeń rzędu 60% opierają się na dokumencie prywatnym opinii biegłego.

Oceny tej nie podziela Sąd Apelacyjny. Po pierwsze, w dacie porozumienia dług (...) S.A. wynosił 1 095 000 zł plus odsetki a wierzytelność 1 095 000 zł, dług pozwanego wynosił 1 095 000 zł a wierzytelność 1 095 000 zł plus odsetki. Powód przyjmując, że na moment porozumienia (...) S.A. był niewypłacalny, pomija określenie wartości wyemitowanych obligacji jako świadczenia ekwiwalentnego za zapłatę długu. Owszem, idąc za opinią biegłego przyjmującą, że w razie realizacji układu zaspokojenie wierzycieli miałyby miejsce na poziomie około 60%, a zatem wierzytelność pozwanego z umowy pożyczki posiadała w istocie wartość 60% swej wartości nominalnej, biegły nie wypowiada się na temat wartości wierzytelności (...) S.A. i tylko założeniem powoda jest utrzymanie 100% wartości nominalnej obligacji. Po drugie, ocena nieekwiwalentności winna mieć miejsce na datę porozumienia, a nie realizacji układu. Tymczasem powód porównuje wartości obu świadczeń na datę realizacji układu, i tylko dla świadczenia upadłego wskazuje jego wartość (nadpłata, bo zapłata wierzycieli byłaby tylko w 60%), pomijając, jaka na tę datę byłaby wartość świadczenia pozwanego (ile za obligacje (...) S.A. zapłaciłby pozwany). Po trzecie, rozporządzenie (...) S.A. w postaci potrącenia wiązało się z wykonaniem zobowiązania z umowy pożyczki (wartość oceniana przez powoda na 60% wartości nominalnej) i rozporządzeniem wierzytelnością z emisji obligacji. Powód nie określa wartości wierzytelności na datę porozumienia, a tylko poprzez porównanie obu świadczeń można by wykluczyć sytuację prawdopodobną w niniejszej sprawie odpowiadającą zasadzie, zgodnie z którą nikt nie może przenieść więcej praw niż posiada (nemo plus iuris in alium transferre potest, quam ipse habet).

Ocena, czy doszło do czynności odpłatnej, czy nieodpłatnej powinna opierać się na porównaniu wartości obu świadczeń i czynność z założenia dokonana pod tytułem odpłatnym, może być uznana za bezskuteczną do masy upadłości tylko przy rażącej dysproporcji świadczeń na niekorzyść upadłego. Zgodnie z art. 227 k.p.c. przedmiotem dowodu są fakty mające dla rozstrzygnięcia sprawy istotne znaczenie. Każdy stan faktyczny jest bowiem oceniany w aspekcie określonego przepisu prawa materialnego, które to prawo wyznacza zakres koniecznych ustaleń faktycznych, jakie powinny być w sprawie poczynione i jednocześnie przepisy prawa materialnego mają rozstrzygające znaczenie dla oceny, czy określone fakty, jako ewentualny przedmiot dowodu, mają wpływ na treść orzeczenia (por. wyroki Sądu Najwyższego z 26 lipca 2000 r., I CKN 975/98, z 5 września 2012 r., IV CSK 137/12). Nie ma dowodu, że wskutek potrącenia masa upadłości nie otrzymała od pozwanego świadczenia, które mogłoby być przeznaczone na proporcjonalne zaspokojenie wierzycieli, i nie ma dowodu, że na datę porozumienia wierzytelność pozwanego posiadała w istocie wartość 60%, a wierzytelność (...) S.A. wartość 100% ich wartości nominalnej. Zastosowanie przewidzianej w art. 127 ust. 1 p.u.n. sankcji zależy od tego, czy wartość świadczenia upadłego przewyższa w rażącym



stopniu wartość świadczenia otrzymanego przez upadłego. Wniosek sądu pierwszej instancji, że stan majątkowy obu podmiotów nie uległ zmianie jest trafny, albowiem nie ma dowodu, że potrącenie było czynnością prawną, w której wierzytelności z emisji obligacji przedstawiona do potrącenia i jej obiektywny ekwiwalent w postaci wygaśnięcia zobowiązań z tytułu umowy pożyczki były rażąco niewspółmiernymi świadczeniami (nieekwiwalentnymi). Potrącenie ze względu na swój charakter konstytutywny doprowadziło do wygaśnięcia (zaspokojenia) wierzytelności niższej (1 095 000 zł). Można stawiać pytanie, czy cena za obligacje była adekwatna do wartości prawa.

Dodatkowo należy wskazać, że wytoczenie powództwa o ustalenie (art. 189 k.p.c.) wymaga wykazania istnienia interesu prawnego, którego nie ma z reguły wówczas, gdy możliwe jest wytoczenie powództwa o świadczenie. Bezskuteczność *ex lege* czynności prawnych, o których mowa w art. 127 ust. 1-3 p.u.n. nie wymaga podjęcia przez syndyka żadnych czynności procesowych w celu ustalenia tego stanu prawnego. Czynności prawne, które ustawa Prawo upadłościowe i naprawcze uznaje za bezskuteczne z mocy prawa, stają się takie na skutek prawa a nie konstytutywnego orzeczenia sądu. Z kolei wytoczenie powództwa w celu ustalenia ich charakteru skutkuje jedynie orzeczeniem deklaratoryjnym sądu. Wydanie wyroku ustalającego, że dana czynność prawna jest bezskuteczna, samo w sobie nie prowadzi do zaspokojenia roszczenia, gdyż wyrok taki nie jest tytułem egzekucyjnym, a zatem w celu zaspokojenia roszczenia powoda konieczne staje się wytoczenie powództwa o świadczenie, jak w treści art. 134 ust. 1 p.u.n.. W przypadku wytoczenia powództwa o wydanie lub zapłatę zgodnie z art. 134 ust. 1 w prowadzonym procesie bezskuteczność danej czynności prawnej podlega badaniu jako przesłanka rozstrzygnięcia. Skoro istnieje możliwość uzyskania przez powoda innej formy ochrony jego praw, w szczególności takiej, która zmierza do zaspokojenia jego roszczenia, to wyklucza to możliwość wytoczenia powództwa w oparciu o art. 189 k.p.c. Nieuzasadnione jest jednoczesne wytaczanie powództwa o ustalenie, że czynność prawna jest bezskuteczna z mocy samego prawa i o przekazanie w naturze przedmiotu czynności do masy upadłości, ewentualnie o zasądzenie jego równowartości (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 10 stycznia 2018 r., I CSK 184/17 i przywoływane orzecznictwo).

Nie ma uzasadnionych podstaw pogląd powoda o naruszeniu art. 527 k.c. w związku z art. 131 p.u.n.. W wyniku porozumienia z dnia 24 stycznia 2014 r. zdaniem apelującego miało dojść do wygaśnięcia jednego z licznych zobowiązań upadłego, a majątek upadłego nie uzyskał żadnego aktywa, które mogłoby służyć zaspokojeniu pozostałych wierzycieli. Upadły miał świadomość, że jest niewypłacalny, jako że nie regulował swoich wymagalnych zobowiązań i do tego w sprawie działa domniemanie z przepisu art. 527 §4 k.c., bowiem (...) S.A. pozostawał z pozwanym w stałych stosunkach gospodarczych.

Zaskarżanie czynności upadłego ma swoje korzenie w skardze pauliańskiej, mechanizmie ochronnym z prawa cywilnego, która chroni wierzycieli przed rozporządaniem majątkiem przez dłużników z zamiarem pokrzywdzenia wierzycieli. Pojęcie skargi pauliańskiej jest stosowane zazwyczaj na określenie konkretnego rodzaju środka prawnego, który umożliwia wierzycielowi wniesienie o uznanie za bezskuteczną w stosunku do niego czynności, która została dokonana przez dłużnika w celu pomniejszenia własnego majątku w drodze przeniesienia składnika majątku na osobę trzecią. W istocie chodzi o instrument ochrony wierzyciela mający zapewnić możliwość zaspokojenia wierzytelności przysługujących mu wobec dłużnika, którego majątek uległ zmniejszeniu wskutek czynności dokonanych z pokrzywdzeniem wierzyciela z osobami trzecimi. Skarga opiera się na wierzytelności, a więc na prawie przysługującym wierzycielowi wobec jego dłużnika i ma na celu utrzymanie gwarancji zaspokojenia wierzyciela, jaką dla wierzyciela stanowi majątek dłużnika. W ten sposób chroni się interesy wierzyciela, między innymi umożliwiając przeprowadzenie następującej później egzekucji zobowiązań dłużnika. Za pomocą skargi pauliańskiej wierzyciel zmierza bowiem do uzyskania stwierdzenia, że zbycie przez dłużnika aktywów na rzecz osoby trzeciej spowodowało uszczerbek dla jego praw, wywodzonych przez niego z faktu zawarcia wiążącej umowy i skorelowanych z dobrowolnie podjętymi przez jego dłużnika zobowiązaniami. Powodem wytoczenia tego rodzaju powództwa jest zatem w istocie uchybienie zobowiązaniom, jakie dłużnik podjął wobec wierzyciela. Przesłanki skargi pauliańskiej zgodnie z art. 527 k.c. są następujące: (i) istnienie wierzytelności, (ii) pokrzywdzenie wierzyciela, (iii) uzyskanie przez osobę trzecią korzyści majątkowej, (iv) działanie dłużnika ze świadomością pokrzywdzenia wierzyciela, (v) wiedza lub możliwość dowiedzenia się przez osobę trzecią przy zachowaniu należytej staranności o pokrzywdzeniu wierzycieli dłużnika i zła wiara osoby trzeciej. Trójstronna relacja między trzema stronami oparta jest na (i) istnieniu długu dłużnika

wobec wierzyciela, (ii) transakcji między dłużnikiem a osobą trzecią oraz (iii) istnieniu „zamiaru pokrzywdzenia” po stronie dłużnika, przy jednoczesnej świadomości istnienia takiego zamiaru po stronie osoby, na rzecz której dokonano przysporzenia.

Przepis art. 131 p.u.n. do zaskarżania czynności prawnych upadłego dokonanych z pokrzywdzeniem wierzycieli odsyła w sprawach nieregulowanych przepisami art. 127-130 do odpowiedniego stosowania przepisów art. 132-134 oraz przepisów kodeksu cywilnego o ochronie wierzyciela w razie niewypłacalności dłużnika (art. 527-534). Odpowiednie stosowanie norm prawa cywilnego dla ochrony wierzyciela po ogłoszeniu upadłości dłużnika wyraża się w odrębnościach, mianowicie (i) powództwo może być wytoczone tylko przez jedną z osób wymienionych w art. 132 ust. 1 p.u.n., do których należy syndyk, (ii) czynność staje się bezskuteczna wobec masy upadłości, (iii) odpada potrzeba udowodnienia, że czynność dłużnika z osobą trzecią została dokonana z pokrzywdzeniem wierzycieli, bo na to wskazuje odesłanie z art. 131. Podstawowa różnica pomiędzy skargą paulińską a zaskarżaniem czynności w ramach postępowania upadłościowego leży w skutkach, które te instytucje powodują, gdyż ogólny reżim prawny ogranicza te skutki do indywidualnych wierzycieli występujących z powództwem, podczas gdy przepisy postępowania upadłościowego rozszerzają je na całą masę upadłości, a zatem korzysta z nich ogół wierzycieli. W postępowaniu upadłościowym został odrzucony element subiektywny skargi paulińskiej, polegający na konieczności wykazania przez powoda, iż dłużnik działał z zamiarem pokrzywdzenia wierzycieli. W przeciwieństwie do odpowiadającej jej instytucji prawa cywilnego, normy prawa upadłościowego wprowadzają domniemanie istnienia zamiaru pokrzywdzenia wierzycieli, odwracając w ten sposób ciężar dowodu (por. opinia Rzecznika Generalnego D. R.-J. C. przedstawiona w dniu 16 października 2008 r. w sprawie C#339/07).

Nie można przyjąć poglądu Sądu pierwszej instancji, że syndyk nie ma legitymacji w w odniesieniu do skargi paulińskiej. Przeciwnie, poprzez art. 131 ustawa prawo upadłościowe i naprawcze wprost w art. 132 udziela tej legitymacji. Podstawowa zasada tego postępowania, którą jest równość wszystkich wierzycieli powoduje, że określona czynność prawna zdziałana przez upadłego jest z mocy prawa bezskuteczna w stosunku do wszystkich wierzycieli albo zaskarżana w interesie wszystkich wierzycieli. Taki jest więc sens regulacji art. 132 ust. 1, aby poszczególni wierzyciele nie wytaczali odrębnych powództw, a w zamian mocą ustawy prawo takie uzyskuje syndyk w imieniu wszystkich wierzycieli, którzy zgłosili wierzytelności do masy. Przepis art. 132 ust. 1 ma charakter szczególny, wobec regulacji art. 527 i n. k.c. w zakresie wynikającego prawa do zaskarżenia czynności upadłego. Już na gruncie poprzedniej regulacji przyjmowano, że po ogłoszeniu upadłości wyłączną legitymację do wytoczenia powództwa, o którym mowa w art. 527 k.c. ma syndyk i obecne unormowanie nie zmienia przyjętego poglądu (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 3 października 2008 r., I CSK 93/08, D. Chrapoński, Prawo upadłościowe, komentarz do art. 127, LEX). Dotyczy to powództw, których przedmiotem jest majątek należący do masy upadłości, a więc taki, który gdyby nie zdziałana czynność upadłego w tej masie by się znajdował, w razie uznania bezskuteczności czynności wchodziłby w skład masy upadłości.

O ile nie ma potrzeby dowodzenia, że czynność dłużnika z osobą trzecią została dokonana z pokrzywdzeniem wierzycieli, bowiem upadłość potwierdza niewypłacalność dłużnika, to aktualna pozostaje potrzeba wykazania dalszych przesłanek skargi paulińskiej. Powód odwołał się do domniemania z art. 527 §4 k.c. pominiawszy, że z materiału dowodowego nie można wyprowadzić wniosku, aby upadły (...) S.A. i pozwany pozostawali w stałych stosunkach gospodarczych. Kategoria stałych stosunkach gospodarczych dotyczy współpracy gospodarczej zawierającej element trwałości w sensie zarówno czasu trwania tej współpracy, jak i jej intensywności. Miernikiem staje się powtarzalność stosunków między dwoma podmiotami i aktywność stron nakierowana na osiągnięcie korzyści ekonomicznych. Przede wszystkim powód nie dowiódł, aby pozwany był przedsiębiorcą (§4), czy idąc dalej osobą bliską (§3). Jedynie przy udowodnieniu podstaw domniemania, same domniemania prawne mogą zadziałać. W przeciwnym razie rzeczywista lub możliwa przy dołożeniu należytej staranności wiedza osoby trzeciej na obejmować dwa fakty, że czynność prawna krzywdzi wierzycieli dłużnika i że dłużnik o tym wie. Przesłanka ta musi być spełniona w chwili dokonywania zaskarżonej czynności, a ciężar jej udowodnienia spoczywa na wierzycielu.

Niezależnie od braku podstawy do uwzględnienia skargi paulińskiej ze względu na niewykazanie wiedzy lub możliwość dowiedzenia się przez osobę trzecią (pozwanego) przy zachowaniu należytej staranności o pokrzywdzeniu wierzycieli

dłużnika, nie można przyjąć poglądu Sądu pierwszej instancji o neutralnym charakterze czynności prawnej (...) S.A. Przedmiotem skargi paulińskiej może być taka czynność, która przynosi korzyść majątkową osobie trzeciej (tu pozwanemu), a więc czynność określona w doktrynie jako przysparzająca, powodująca zwiększenie aktywów lub zmniejszenie pasywów osoby trzeciej; chodzi o takie przysporzenia, które są skutkiem rozporządzeń dłużnika. Wbrew ocenie Sądu pierwszej instancji pozwany uzyskał korzyść majątkową w postaci zwiększenia aktywów poprzez nabycie obligacji. Równoważne dla majątku pozwanego było potrącenie wierzytelności z umowy pożyczki z wierzytelnością (...) S.A. z tytułu ceny za obligacje, gdyż w istocie ta ostatnia wierzytelność pokryła dług pozwanego z tytułu zapłaty za emisję obligacji. Generalnie przysporzenie majątku pozwanego jest niejako odbiciem umniejszenia majątku dłużnika, tu (...) S.A. Ten ostatni poprzez potrącenie wymagalnej wierzytelności z tytułu ceny za emisję obligacji zaspokoił wierzytelność pozwanego z umowy pożyczki. (...) S.A. było uregulowanie długu pozwanego. W ostatecznym rozrachunku majątek pozwanego zwiększył się o nabyte obligacje i o taką wartość zmniejszył się majątek (...) S.A. Spełnienie świadczenia i zaspokojenie tylko jednego z wierzycieli odpowiada przesłankom z art. 527 k.c. wówczas, gdy dłużnik zamiast spełnienia świadczenia w sposób odpowiadający treści zobowiązania, spełnia inne świadczenie, ponieważ pozbawia wówczas pozostałych wierzycieli możliwości zaspokojenia się z danego składnika majątkowego (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 24 października 2002 r. II CK 396/02). Tym innym świadczeniem jest emisja obligacji w zamian za pożyczkę i tylko gdy nabyte obligacje stanowią ekwiwalent udzielonej pożyczki zachowana byłaby niezmiennosc majątku pozwanego i analogicznie (...) S.A.

Odmienne ocena prawna nie doprowadziła do zmiany wyroku, który ostatecznie odpowiada prawu, stąd na podstawie art. 385 k.p.c. Sąd Apelacyjny oddalił apelację i o kosztach postępowania orzekł na podstawie art. 98 § 1 k.p.c. w związku z art. 108 § 1 k.p.c. stosownie do wyniku sprawy zasądzając od powoda na rzecz pozwanego koszty zastępstwa procesowego ustalone w oparciu o § 2 pkt 7 w zw. z § 10 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych w brzmieniu obowiązującym na dzień wniesienia apelacji.

Jolanta de Heij-Kaplińska Maciej Dobrzyński Anna Szanciło